

# Przeszłość – Tomasz Franczuk

Smutnych wspomnień  
Nie wymaże  
Moja przeszłość tatuażem  
Jeszcze wszystko się okaże  
Czy nie mogło  
Być inaczej  
Tu

Dzień za dniem  
Mijają lata  
Jeszcze wczoraj  
Świat małolata

Dzień za dniem  
Mijają lata  
Jeszcze wczoraj  
Świat małolata

Dzień za dniem  
I wszystko znika  
Jeszcze wczoraj  
Była w tym logika

Rok za rokiem  
I brak mi słów  
Chciałbym wrócić  
Do przeszłości znów

Chciałbym wrócić  
Do przeszłości znów  
Chciałbym wrócić  
Do przeszłości znów  
Chciałbym wrócić  
Do przeszłości znów  
Ujrzyć ludzi  
Których nie ma tu

Może jeszcze nie za późno  
By naprawić kilka błędów  
Ale jednak to co było  
Już nie wróci nigdy więcej

Ale jednak to co było  
Już nie wróci nigdy więcej  
Ale jednak to co było  
Już nie wróci nigdy więcej

Codzień rano budze się  
I próbuje znaleźć sens  
Codzień rano budze się  
I próbuje znaleźć sens  
Codzień rano budze się  
I próbuje znaleźć sens  
Codzień rano budze się  
I próbuje znaleźć sens

Nic nie widzę  
Nic nie słyszę  
I już nie wiem o co chodzi  
Nic nie widzę  
Nic nie słyszę  
I już nie wiem o co chodzi  
Nic nie widzę  
Nic nie słyszę  
I już nie wiem o co chodzi  
Nic nie widzę  
Nic nie słyszę  
I już nie liczę godzin



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych